

Sygn. akt IV Ka 722/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA w SO Stanisław Tomasik

Sędziowie SO Krzysztof Gąsior

del. SR Mariusz Wieczorek (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2015 roku

sprawy **J. O. (2)**

oskarżonego z art.177§2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 3 października 2014 roku sygn. akt VI K 247/14

na podstawie art.437§1 kpk, art. 425 § 2 kpk, art.438 pkt. 3 kpk, art. 634 kpk, art.632 pkt.2 kpk **zmienia zaskarżone uzasadnienie w ten sposób, iż eliminuje z jego treści na stronie 7 karta 174 następujące zwroty:**

„Z tych względów i w świetle powyższych ustaleń faktycznych i rozważań Sąd podzielił wnioski końcowe opinii biegłego, że zasadniczą przyczyną przedmiotowego wypadku było nieprawidłowe zachowanie się rowerzysty, który w warunkach ograniczonej widoczności (w nocy) poruszał się nieoświetlonym rowerem w okolicach środka zajmowanego przez siebie pasa ruchu zaś oskarżony, kierując samochodem, nieuważnie obserwował przedpole jazdy co skutkowało zbyt późnym, w stosunku do możliwości podjęcia skutecznego manewru obronnego, zauważeniem rowerzysty.”, **a ich miejsce zastępuje treścią:**

„Z tych względów i w świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd podzielił wnioski końcowe opinii biegłego, ale jedynie w części uznając, iż rowerzysta A. P. mający na sobie kamizelkę odblaskową, poprzez poruszanie się w warunkach ograniczonej widoczności (w nocy) oraz w okolicach środka zajmowanego przez siebie pasa ruchu - rowerem nie posiadającym wymaganego oświetlenia stałego tylnego, stworzył stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym przyczynił się, ale w stopniu nieznacznym do przedmiotowego wypadku. Natomiast główną przyczyną wypadku było to, że oskarżony, kierując samochodem popełnił błąd w taktyce jazdy polegający na nieuważnym obserwowaniu przedpola jazdy, co skutkowało zbyt późnym, w stosunku do możliwości podjęcia skutecznego manewru obronnego, zauważeniem rowerzysty.

w pozostałej części zaskarżone uzasadnienie utrzymuje w mocy;

kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

J. O. (2) został oskarżony o to, że:

w dniu 20 lutego 2014 r. w miejscowości K. gm. R. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że jadąc jako kierujący samochodem osobowym m-ki S. (...) nr rej. (...), poruszał się w sposób niebezpieczny poprzez nieuważne obserwowanie przedpola jazdy, czym doprowadził do uderzenia w jadącego rowerem tą samą stroną A. P., w wyniku czego A. P. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia tkanek miękkich głowy, złamania kości podstawy i sklepienia czaszki, ogniskowego rozerwania tkanki mózgowej, krwiaka podpajęczynówkowego mózgu, złamania kręgosłupa w odcinku piersiowym, złamania mostka, stłuczenia płuc, stłuczenia śródpiersia, pęknięcia aorty, krwiaka do jam opłucnowych i innych obrażeń w następstwie zmarł śmiercią nagłą, gwałtowną;

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk

Wyrokiem z dnia 03 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Radomsku w sprawie sygn. akt VI K 247/14 oskarżonego J. O. (2) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 m-cy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby.

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od J. O. (2) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonych: J. P., W. P., N. S., B. L. i J. K. kwoty po 1.500 złotych.

Ponadto sąd zasądził od oskarżonego J. O. (2) na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. P., W. P., N. S. i J. K. kwoty po 504 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 2.000 złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków., zwalniając go w pozostałej części.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją co do uzasadnienia wyroku na niekorzyść oskarżonego przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych.

Apelacja **pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych** co do uzasadnienia wyroku wywiedziona została z podstawy art. 427 §2 kpk i art.438 pkt 3 kpk i zarzuciła zaskarżonemu uzasadnieniu wyroku - mający wpływ na treść rozstrzygnięcia błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że do wypadku w stopniu znacznym przyczyniło się nieprawidłowe zachowanie pokrzywdzonego A. P., który w warunkach ograniczonej widoczności (w nocy) poruszał się nieoświetlonym rowerem w okolicach środka zajmowanego przez siebie pasa, podczas, gdy fakt ten (brak oświetlenia przodu roweru) nie mógł mieć żadnego wpływu na zaistnienie wypadku i nie może stanowić o żadnym przyczynieniu się A. P., bowiem oskarżony J. O. (2) najechał na tył roweru na którym jechał A. P., a rower miał zamontowane wymagane oświetlenie tylne oraz dodatkowo i przede wszystkim pokrzywdzony miał na sobie kamizelkę odbłaskową co skutkowało tym, że był widoczny na drodze co najmniej z odległości 100 metrów.

W konkluzji pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wnosił o zmianę zaskarżonego ustalenia w uzasadnieniu wyroku, poprzez przyjęcie, że jedyną przyczyną wypadku było nieuważne obserwowanie przedpola jazdy przez J. O. (2), które w konsekwencji spowodowało zbyt późne podjęcie skutecznego manewru obronnego ominięcia rowerzysty.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych popierał własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte. Oskarżyciel posiłkowy J. P. przyłączał się do apelacji swojego pełnomocnika i wniosków w niej zawartych.

Prokurator Okręgowy wnosił o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Zaś oskarżony również wnosił o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Skarżący może wnieść apelację od uzasadnienia wyroku tylko wówczas, gdy nie kwestionuje samego rozstrzygnięcia. Dlatego też przedmiotem zaskarżenia nie mogą być zawarte w uzasadnieniu ustalenia faktyczne i oceny odnoszące się do podstawy dowodowej wyroku, do znamion przestępstwa i związanego z nim opisu zarzucanego czynu, do wymiaru kary i innych środków prawno karnej reakcji na przestępstwo. Natomiast w apelacji od uzasadnienia wyroku można podważać ustalenia i oceny, które nie miały wpływu na treść poszczególnych rozstrzygnięć. Taki charakter mogą mieć sformułowania lub oceny zawarte w uzasadnieniu, gdy są one krzywdzące dla skarżącego z uwagi na użyte przez Sąd zwroty, które w świetle art.424 § 1 i 2 kpk nie powinny znaleźć się w uzasadnieniu wyroku. Także przedmiotem zaskarżenia w tym trybie mogące przebiegu inkryminowanego zdarzenia, gdy nie rzutują one na trafność zawartych w wyroku rozstrzygnięć, natomiast stawiają w niekorzystnym świetle oskarżonego lub pokrzywdzonego (patrz: „Apelacja w postępowaniu karnym D. Świecki, LexisNexis, W- wa 20111 str.247-251).

W przedmiotowej sprawie w kontekście postawionych zarzutów przez skarżącego, wyznaczających granice przedmiotowe, w których Sąd Odwoławczy rozpoznaje sprawę, należy stwierdzić, iż apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych w przeważającej części zasługiwała na uwzględnienie.

Bowiem Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych i oceny dowodów przyjmując końcowe wnioski opinii biegłego w dziedzinie techniki samochodowej i rekonstrukcji zdarzeń drogowych K. W. o zasadniczej przyczynie przedmiotowego wypadku drogowego tj. o nieprawidłowym zachowanie pokrzywdzonego A. P., który w warunkach ograniczonej widoczności (w nocy) poruszał się nieoświetlonym rowerem w okolicach środka zajmowanego przez siebie pasa, nie dostrzegł, iż rowerzysta nie stanowił całkowicie nieoświetlonej przeszkody dla kierującego samochodem S. (...).

Faktem niewątpliwym było to, iż rower pokrzywdzonego nie posiadał zgodnie z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego stałego, tylnego oświetlenia (czerwonej lampki stałej, migającej), co mogłoby dać oskarżonemu możliwość jego dostrzeżenia znacznie z większej odległości niż elementy odblaskowe (k. 157). Tym samym niewątpliwie pokrzywdzony A. P. stworzył stan zagrożenia bezpieczeństwa na drodze. Natomiast oczywistym jest to, że brak oświetlenia przodu roweru pokrzywdzonego nie mógł mieć żadnego wpływu na zaistnienie wypadku, gdyż oskarżony J. O. (2) najechał na tył roweru, na którym jechał A. P.. Jednocześnie należy podnieść, iż uwzględniając elementy odblaskowe roweru pokrzywdzonego oraz założoną przez niego kamizelkę odblaskową, to w świetle pisemnej i ustnej opinii biegłego K. W. – w światłach mijania kierujący samochodem S. (...) winien zauważyć rowerzystę z odległości około 80 m (przy braku nadjeżdżających pojazdów z przeciwnego kierunku jazdy), zaś przy uwzględnieniu krótkotrwałego olśnienia światłami drogowymi oskarżonego przez pojazd nadjeżdżający z naprzeciwka, w wersji korzystniejszej dla oskarżonego - to oskarżony J. O. (2) kierujący samochodem S. (...) w światłach mijania mógł zauważyć rowerzystę z odległości co najmniej 60 metrów (k.77, 156verte). Skoro oskarżony dostrzegł rowerzystę dopiero z odległości około 5 metrów, to jednoznacznym było, iż oskarżony nie prowadził należytej obserwacji przedpola jazdy.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał, iż rowerzysta A. P. mający na sobie kamizelkę odblaskową, poprzez poruszanie się w warunkach ograniczonej widoczności (w nocy) oraz w okolicach środka zajmowanego przez siebie pasa ruchu - rowerem nie posiadającym wymaganego oświetlenia stałego tylnego, stworzył stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym przyczynił się, ale w stopniu nieznacznym do przedmiotowego wypadku. Natomiast główną przyczyną wypadku było to, że oskarżony, kierując samochodem popełnił błąd w taktyce jazdy polegający na nieuważnym obserwowaniu przedpola jazdy, co skutkowało zbyt późnym, w stosunku do możliwości podjęcia skutecznego manewru obronnego, zauważeniem rowerzysty. Dlatego Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżone uzasadnienie wyroku Sądu I instancji eliminuje z jego treści na stronie 7 karta 174 zwroty „Z tych względów i w świetle powyższych ustaleń faktycznych i rozważań Sąd podzielił wnioski końcowe opinii biegłego, że zasadniczą

przyczyną przedmiotowego wypadku było nieprawidłowe zachowanie się rowerzysty, który w warunkach ograniczonej widoczności (w nocy) poruszał się nieoświetlonym rowerem w okolicach środka zajmowanego przez siebie pasa ruchu zaś oskarżony, kierując samochodem, nieuważnie obserwował przedpole jazdy co skutkowało zbyt późnym, w stosunku do możliwości podjęcia skutecznego manewru obronnego, zauważeniem rowerzysty.”, a ich miejsce zastąpił treścią w/w.

W pozostałej części Sąd Odwoławczy zaskarżone uzasadnienie utrzymał w mocy, a kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa.